

Sygn. akt IIW 1171/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Szyjkowska

Protokolant: Anna Baraniak

Za Oskarżyciela Publicznego (...)K. – nikt, zawiadomieni prawidłowo

po rozpoznaniu dnia 19 lutego 2013r. na rozprawie

sprawy **M. K., syna R. i B. z domu E., urodzonego dnia (...) w K.**

obwinionego o to, że:

w dniu 19 października 2012r. ok. godz. 00.00 na ul. (...) w K., dokonał kradzieży elementów metalowych o wartości 200 zł działając na szkodę K. K.,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1kw

I

uznaje obwinionego **M. K.** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, a stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 k.w. wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności

II

Na podstawie art. 20 § 2 punkt 2 k.w. i art. 21 § 1 k.w. zobowiązuje obwinionego do nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie

III

Na podstawie art. 119 k.p.w. i art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia obwinionego M. K. od ponoszenia kosztów postępowania którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt IIW 1171/12

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2012 roku około godziny 00.00 obwiniony M. K. szedł ulicą (...) w K. i przechodząc obok posesji K. K. wszedł na jej teren skąd zaczął przenosić poza teren posesji metalowe elementy w postaci stojaków. Pokrzywdzony K. K. zauważył obwinionego przez okno o zadzwonił na policję. Na miejsce zdarzenia zostali wysłani funkcjonariusze policji P. B. i D. K.. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Policji zauważyli leżącego z zamkniętymi oczami pod płotem posesji obwinionego M. K., który miał założoną na głowę latarkę czołową. Obok obwinionego leżały wyniesione przez niego poza teren posesji metalowe stojaki. Pokrzywdzony K. K. rozpoznał je jako stanowiące

jego własność potwierdzając fakt tego, iż zostały wyniesione z terenu jego posesji. Wartość przeniesionych poza teren posesji stojaków wyniosła 200 złotych na szkodę K. K..

Obwiniony został pouczone przez funkcjonariuszy Policji podjęciu czynności w tejże sprawie a następnie został przewieziony w pobliże swojego miejsca zamieszkania.

(dowód – zeznania świadka K. K., k. 24,

zeznania świadka D. K., k. 24, k. 7-8,

zeznania świadka P. B., k. 24-25,

notatka urzędowa, k. 3,

protokół kradzieży, k. 4)

Obwiniony M. K. był już karany sędownie za wykroczenia.

(dowód – dane o karalności obwinionego, k. 14)

Obwiniony M. K. w toku postępowania przed Policją odmówił składania wyjaśnień nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przed Sądem obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż był na wsi w L. na spacerze i kiedy wracał do domu zrobiło mu się słabo a wtedy położył się na trawie obok siatki ogrodzeniowej posesji znajdującej się obok. Obwiniony dodał, iż zasnął w tym miejscu i został obudzony przez funkcjonariuszy policji i wylegitymowany przez nich. Obwiniony dodał, iż powiedział funkcjonariuszom policji, że zrobiło mu się słabo i zasnął, ale wzbudził tymi wyjaśnieniami jedynie śmiech funkcjonariuszy policji. Obwiniony wyjaśnił także, iż pod płotem leżały jakieś elementy metalowe a funkcjonariusze policji stwierdzili, że ktoś zgłosił chodzenie po posesji. Obwiniony dodał, iż funkcjonariusze policji spytali go czy te metalowe elementy są jego, na co odpowiedział, iż nie. Obwiniony wyjaśnił także, iż funkcjonariusze policji zapytali także czy dotykał tych elementów na co stwierdził, iż może położył na nich rękę ale tego nie wie. Obwiniony stwierdził, iż funkcjonariusze policji kazali mu wejść do radiowozu a następnie sami chodzili po terenie posesji świecąc latarkami. Obwiniony wyjaśnił, iż potem odwieźli go w pobliże miejsca zamieszkania stwierdzając by spodziewał się sprawy w Sądzie bo zostanie skierowany wniosek o ukaranie.

(dowód – wyjaśnienia obwinionego, k. 24, k.11-12).

Sąd zważył co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie w całości w oparciu o zeznania świadka K. K., D. K. i P. B. oraz dowody z dokumentów w postaci notatki urzędowej (k. 3), które były konsekwentne, spójne i wzajemnie się uzupełniały tworząc jednolity obraz przebiegu zdarzenia. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego traktując je jako przyjętą przez niego linię obrony. W oparciu o zeznania świadka K. K. Sąd przyjął, iż w dniu 19 października 2012 roku około północy zauważył on osobę chodzącą po jego posesji i przenoszącą poza jej teren metalowe stojaki. Pokrzywdzony K. K. wezwał funkcjonariuszy Policji i na miejsce zdarzenia przyjechali P. B. i D. K.. W oparciu o zeznania funkcjonariuszy Policji Sąd ustalił, iż na miejscu zdarzenia pod siatką ogrodzeniową zastali oni leżącego z zamkniętymi oczami obwinionego M. K.. Obwiniony w swoich wyjaśnieniach twierdził, iż spacerował tą ulicą a kiedy zrobiło mu się słabo położył się na trawie pod siatką ogrodzeniową i tak zasnął. Sąd w tym zakresie nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego uznając, iż są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym sprawy a także z zasadami logiki. Sąd zauważył, iż nie sposób dać wiary temu by obwiniony o północy wybrał się na spacer (gdyż nie jest to zwyczajowa pora na spacer), co więcej, aby zaistniał taki zbieg okoliczności, że akurat zrobiło mu się słabo pod posesją gdzie pokrzywdzony zauważył osobę chodzącą po niej i wynoszącą z niej rzeczy. Rozważając dalej wyniesione stojaki, które widział pokrzywdzony K. K.,

zostały znalezione przy leżącym obwinionym, który stwierdził, iż nie są jego. Takim twierdzeniom Sąd także nie dał wiary z powodów wskazanych powyżej. Istotnym także jest fakt tego, że funkcjonariusze Policji zgodnie zeznali, iż obwiniony na trawie leżał z latarką czołową na głowie. Trudno – w ocenie Sądu – przyjąć, iż normalnym jest by na zwykły spacer zabierać ze sobą latarkę czołową.

Sąd ustalił wartość skradzionych rzeczy na kwotę 200 złotych w oparciu o zeznania pokrzywdzonego K. K. a obwiniony tak przyjętej wartości nie kwestionował.

Odpowiedzialność karna uzależniona jest od możliwości przypisania obwinionemu winy, która to stanowi legitymację do stosowania kary wobec sprawcy wykroczenia. Winę sprawcy przypisujemy wtedy, gdy można mu zarzucić, że w czasie swego bezprawnego, karalnego i karygodnego czynu nie dał posłuchu normie prawnej a miał możliwość zachowania się zgodnie z przepisami prawa. Zarzut wadliwości procesu decyzyjnego w warunkach możliwości podjęcia decyzji zgodnej z wymaganiami prawa ma charakter zindywidualizowany i odnosi się do konkretnego sprawcy, podejmującego decyzję w konkretnym czasie i sytuacji.

W niniejszej sprawie Sąd przypisał winę obwinionemu M. K. jako, że miał on pełną możliwość zachować się zgodnie z przepisami prawa. Nie było żadnych warunków, które usprawiedliwiałyby dokonania przez niego kradzieży metalowych stojaków. W stosunku do obwinionego nie zachodzą również okoliczności wyłączające winę w rozumieniu kontratypów.

W świetle ustalonego powyżej stanu faktycznego Sąd przyjął, iż zachowanie obwinionego polegające na tym, że w dniu 19 października 2012r. ok. godz. 00.00 na ul. (...) w K., dokonał kradzieży elementów metalowych o wartości 200 zł działając na szkodę K. K., wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. popełnia ten kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Wykroczenie to ma charakter kierunkowy to jest sprawca musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy, czyli postąpienie z nią przez sprawcę tak, jakby był jej właścicielem. Z wykroczeniem mamy do czynienia, jeżeli wartość zabranych przedmiotów nie przekracza 250 złotych.

W przedmiotowej sprawie obwiniony M. K. dokonał zaboru cudzego mienia – to jest metalowych stojaków stanowiących własność pokrzywdzonego K. K. - celem spożytkowania ich na własne potrzeby a zatem postąpienia z rzeczą jak właściciel. Wartość skradzionych rzeczy nie przekroczyła kwoty 250 złotych.

Wobec powyższego obwiniony M. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Sąd wymierzył obwinionemu za przypisane mu wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. karę 1 miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując go w oparciu o przepis art. 20 § 2 punkt 2 k.w. i art. 21 § 1 k.w. do wykonywania nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez Sąd w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd kierował się dyrektywami przewidzianymi w przepisach art. 33 § 1 i 2 k.w., które stanowią, iż kara musi uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu oraz winna spełniać cele prewencji indywidualnej i generalnej.

Wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. zagrożone jest alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności i karą aresztu.

Rozważając rodzaj kary Sąd doszedł do przekonania, iż z uwagi na uprzednią karalność obwinionego za podobne wykroczenia a także pozostawanie przez niego bez pracy niemożliwym było wymierzenie kary grzywny jako niewystarczającej z punktu widzenia prewencji indywidualnej i generalnej a także dotychczas nieskutecznej. Wobec tego Sąd wymierzył obwinionemu karę ograniczenia wolności.

W ocenie Sądu kara wymierzona obwinionemu takiego rodzaju i w takim wymiarze spełnia w pełni funkcję wychowawczą oraz prewencji indywidualnej a także jest właściwa z punktu widzenia prewencji generalnej to jest

będzie wpływała pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, znajdując zrozumienie, iż za zachowania niezgodne z prawem trzeba ponieść odpowiednią karę.

Mając na uwadze fakt tego, że obwiniony nie pracuje Sąd, na podstawie art. 119 k.p.w. i art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił obwinionego M. K. od ponoszenia kosztów postępowania w całości obciążając nimi Skarb Państwa.